

Sygn. akt: I C 332/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 maja 2014 roku

Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Anatol Ławrynowicz

Protokolant: Monika Kosobko - Derehajło

po rozpoznaniu w dniu 8 maja 2014 roku w Bielsku Podlaskim

sprawy z powództwa W. S.

przeciwko (...) Zakładowi (...) na (...) SA w W.

o zapłatę

I Podwyższa z dniem 21 lutego 2014 roku wysokość renty na rzecz W. S. od (...) Zakładu (...) na (...) SA w W. z dotychczasowej kwoty 150 złotych ustalonej ugodą zawartą przez strony dnia 17 listopada 1997 roku do kwoty 400 złotych (czterystu) miesięcznie płatnej do dnia 15 każdego miesiąca poczynając od III 2014 roku .

II Zasądza od (...) Zakładu (...) na (...) SA w W. na rzecz W. S. 150 złotych tytułem zwrotu opłaty sądowej od pozwu.

Sygn akt I C 332/14

UZASADNIENIE

W. S. wnosił na podstawie art 358¹ § 3 kpc o podwyższenie renty ustalonej ugodą zawartą dnia 17 listopada 1997 roku z kwoty 150 złotych do kwoty 400 złotych miesięcznie i obciążenie pozwanego kosztami procesu. Powód wskazywał iż na skutek spadku siły nabywczej pieniądza po powstaniu zobowiązania konieczna jest waloryzacja renty.

(...) Zakład (...) na (...) SA w W. wnosił o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Pozwany kwestionował istotną zmianę siły nabywczej pieniądza po roku 1997, wskazywał iż sytuacja gospodarcza kraju ustabilizowała się na tyle że inflacja liczona rok po roku nie przekracza 5 %.

Sąd Rejonowy ustalił i zważył co następuje:

W. S. w roku 1979 zawarł z Państwowym Zakładem (...) w B. umowę ubezpieczenia renty odroczonej nr (...). Powód wnosił w latach od 1983 roku do roku 1997 wymagane składki. Dnia 17 listopada 1997 roku strony (pozwany jest następcą prawnym Państwowego Zakładu (...)) zawarły ugodę mając na uwadze przesłanki zawarte w art 358¹ § 3 kc mocą której ustalono na rzecz powoda miesięczną rentę w wysokości 150 złotych w myśl umowy z dnia 23 marca 1997 roku stanowiącej o przekształceniu renty odroczonej na natychmiast płatną. W punkcie 4 ugody strony potwierdziły utratę mocy klauzuli waloryzacyjnej zawartej w umowie z dnia 23 marca 1997 roku i zastrzegły że kiedy kwota renty osiągnie poziom ustalony ugodą będzie ona podlegała corocznej waloryzacji na zasadach powszechnie przyjętych w (...). Pomimo tej klauzuli nic nie wskazuje ażeby od roku 1997 renta przyznana powodowi była waloryzowana.

W. S. jest duchownym, liczy lat 77, w roku bieżącym przechodzi w stan spoczynku. Utrzymuje się z posługi religijnej i datków wiernych. Jego dochody są niższe aniżeli przeciętne wynagrodzenie i nie są stałe (k 57 ,, czasami dochody są w

miesiącu czasami ich nie ma”). Aktualne dochody są niższe aniżeli w roku 1997 co spowodowane jest tym, że „wiejskie parafie wymierają”. Powód zamieszkuje w lokalu należącym do parafii w P., ponosi wydatki na bieżące utrzymanie (wyżywienie, opał), kupuje też leki. Całokształt okoliczności wskazuje, iż powód żyje skromnie i w okresie minionym przez wzgląd na swój stan osoby duchownej wzbierał się z podjęciem czynności procesowych.

Sytuacja ekonomiczna pozwanego jest stabilna a jego wypłacalność nie budzi wątpliwości. (...) Zakład (...) na (...) SA jest podmiotem ekonomicznie silnym.

Powyższe ustalenia mają potwierdzenie w dokumentach: k 24 - 44 (polisa ubezpieczeniowa, korespondencja między stronami na tle zawartej umowy, dokumenty zawarcia umowy renty odroczonej i jej zamiany na rentę natychmiast płatną, ugoda pozasądowa). Twierdzenia powoda oparte na danych GUS o kształtowaniu się przeciętnego wynagrodzenia od roku 1997 do 2013 roku nie były kwestionowane. Sąd mając na uwadze wyniki całek rozprawy (art. 230 kpc) fakty te uznał za przyznane.

Dodać do tego należy iż Główny Urząd Statystyczny ogłosił, że przeciętne wynagrodzenie w I kwartale 2014 r. wyniosło 3895,31 zł.

Dokumenty nie budziły wątpliwości co do treści jakie zawierają. Pozwany mimo, iż formalnie wnosił o oddalenie powództwa potwierdził iż proponował powodowi podwyższenie wypłaconego dotychczas świadczenia do kwoty 246 złotych (k 13). Wyliczenie to wynikało z przemnożenia przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia netto (2454 złotych) i stosunku zakupionej renty nominalnej do przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego (13.34 %) x 75 % (podział skutków inflacji na obie strony).

Pomimo iż na mocy zawartej dnia 23 marca 1997 roku ugody pozwany zobowiązał się od momentu gdy „kwota renty osiągnie poziom ustalony ugodą renta ta będzie podlegała corocznej waloryzacji na zasadach powszechnie przyjętych w (...)” nic takiego nie nastąpiło. Pozwany nie informował powoda o owych powszechnie przyjętych w (...) zasadach, nie odwoływał się do momentu zgłoszenia w piśmie z dnia 26 września 2013 roku wspomnianej propozycji do jakichkolwiek mierników waloryzacji świadczenia.

W myśl ustawy z dnia 28 lipca 1990 roku o działalności ubezpieczeniowej świadczenia ubezpieczeniowe są pokrywane z tzw. rezerw technicznych ubezpieczeniowych a najistotniejszą pozycją tychże rezerw są składki ubezpieczeniowe.

(...) SA a następnie po wydzieleniu (...) Zakład (...) na (...) SA uporał się jak wszystko na to wskazuje z tzw. ubezpieczeniami starego portfela (umowy ubezpieczenia rent odroczonej i umowy ubezpieczenia zaopatrzenia dzieci zawierane w latach 70 tych i 80 tych) Pozycja pozwanego na rynku ubezpieczeń jest bardzo dobra podobnie jak jego wyniki ekonomiczne. Pozwany na tle twierdzeń powoda nie sygnalizował w tej sprawie iż jest odmiennie

Nic nie wskazuje ażeby pozwany sygnalizował drugiej stronie umowy o problemach związanych z inwestowaniem składek ubezpieczeniowych czy wskazywał na płynące z tego tytułu zagrożenia dla gwarancji godziwego świadczenia.

Sąd stoi na stanowisku iż wspomniane mierniki inflacji oraz kształtowania się przeciętnego wynagrodzenia w sposób obiektywny oddają skalę spadku siły nabywczej złotówki dlatego że mają walor makroekonomiczny odnoszą się do całej populacji konsumentów a nie do np. określonej grupy zawodowej.

Procesy inflacyjne dotyczą obie strony stosunku prawnego, są one zdaniem sądu dla nich dokuczliwe, choć w przypadku pozwanego są one znacznie mniej dotkliwe. Wynika to z siły ekonomicznej podmiotu i tego że jego działania obliczone są na zysk, zatrudnia on wykwalifikowany personel którego zadaniem jest pomnażanie kapitału, przeciwdziałanie wszelkim negatywnym procesom ekonomicznym (w tym także inflacji). Pod tym względem sytuacja powoda jest krańcowo odmienna także dlatego że z uwagi na swój stan koncentruje się on głównie na wartościach duchowych a nie materialnych (żyje z datków wiernych, jego dochody są niskie i nie są stałe). Jego troska sprowadza się do zabezpieczenia podstawowych spraw bytowych.

Waloryzacja w formule uregulowanej art. 358¹ § 3 kc zakłada by skutkami deprecjacji pieniądza obciążać stronę stosunku zobowiązaniowego adekwatnie do jej zdolności adaptacyjnych w pokonywaniu następstw inflacji.

Przystępując do waloryzacji świadczeń sąd uznał iż miernik przeciętnego wynagrodzenia jest bardziej optymalny dla oceny w danym przypadku skali utraty siły nabywczej pieniądza gdyż obie strony odwołują się do tej podstawy.

Zgodnie z linią orzecznictwa sądów (wyrok z dnia 16 stycznia 2007 roku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu I ACa 1025/06) waloryzacja może obejmować zmianę wysokości lub sposób spełnienia świadczenia pieniężnego ustalonego w umowie. W przypadku umowy ubezpieczenia przedmiotem waloryzacji powinno być świadczenie ubezpieczyciela w wysokości ostatecznie określonej w ugodzie tj ustalonej z uwzględnieniem podnoszenia sumy ubezpieczenia według przyjętej stopy procentowej.

Oznacza to iż przy waloryzacji punktem odniesienia powinny być wysokość przeciętnego wynagrodzenia pracowniczego z dnia zawarcia wspomnianej ugody co w danym przypadku odnieść należy do kwoty 1061,93 złotych (k 5) i aktualnej na moment wyrokowania kwoty owego wynagrodzenia pracowniczego (Główny Urząd Statystyczny ogłosił, że przeciętne wynagrodzenie w I kwartale 2014 r. wyniosło 3895,31 zł.) Wynik waloryzacji w oparciu o te uniwersalną i powszechnie stosowaną podstawę waloryzacji daje kwotę 550 złotych

Pozwany nie przedstawił takich okoliczności faktycznych, które przemawiałyby za całkowitym ograniczeniem jego odpowiedzialności za radykalną zmianę stosunków na skutek zaistnienie określonych czynników zewnętrznych.

Zgodnie z dominującą linią orzecznictwa przy dokonywaniu waloryzacji świadczenia ubezpieczeniowego na podstawie art. 358¹ § 3 kpc sąd musi wyważyć interesy stron w granicach zasługujących na ochronę przy utrzymaniu właściwego stosunku między nimi. Słuszny interes może i powinien być uwzględniony do granic kolizji z interesem drugiej) strony. Zasadą jest przy tym iż waloryzacja sądowa stanowi wyjątek od zasady dotrzymywania umów i nie może prowadzić do podważania całego systemu umownego bądź likwidacji stabilności umów albowiem w takim stanie rzeczy prowadziłoby to do przyznania jednej ze stron umownego stosunku prawnej korzyści kosztem drugiej strony(wyrok Sądu Najwyższego z 27 listopada 2001 roku II CKN 446/99).

Odnosząc te uwagi do stanu faktycznego rozpatrywanej sprawy zauważyć należy iż kwota umówionego świadczenia w dacie zawarcia ugody stanowiła 14 % przeciętnego wynagrodzenia w roku 1997 .

Sąd na bazie sugestii zgłoszonej przez pozwanego skłania się do nierównego (w danym wypadku 75 % i 25 %) obciążenia obu stron stosunku umownego konsekwencjami spadku siły nabywczej złotówki co skutkowało ustaleniem zwaloryzowanej renty na poziomie 400 złotych w stosunku miesięcznym proponowanej przez powoda. Pozwany zgłaszając propozycje waloryzacji jak wskazują na to okoliczności miał na uwadze taki podział skutków inflacji (k 44) by uwzględnić szczególną sytuację pozwanego osoby duchownej, mniej „ odpornej” na negatywne zawirowania ekonomiczne.

Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 16 stycznia 2013 roku (I ACa 835/12) wskazał, iż nakaz uwzględnienia przy waloryzacji sędziowskiej interesów obu stron nie pozwala przesunąć całego ryzyka dewaluacji pieniądza na stronę pozwaną, a sprzeczne z wymogiem rozważenia interesów stron są wszelkie kryteria jednostronne. Wynika to z potrzeby indywidualnego podejścia do sytuacji obu stron stosunku, rozważenia interesów stron, w zgodzie z zasadami współżycia społecznego. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 05.01.2011 roku (III CSK 125/10) wyraził tezę, iż w odniesieniu do konkretnych okoliczności sprawy należy wziąć pod uwagę i ocenić zarówno powstałą w wyniku istotnego spadku siły nabywczej pieniądza sytuację zakładu ubezpieczeń, który proponując określonej wysokości świadczenie za określoną w umowie składkę, nie uwzględnił w rachunku ekonomicznym działalności tego spadku, jak i sytuację ubezpieczonego oraz jego interes. Zachodzi tu przeciwstawność interesów zakładu ubezpieczeń i ubezpieczonego, a zatem nie można pomijać dysproporcji ekonomicznej stron, oraz wpływu, jaki w związku z tym istotny spadek nabywczej pieniądza ma na ich sytuację finansową. Niewątpliwie ubezpieczony jest tym stosunku prawnym stroną bezwzględnie słabszą i prawidłowa wykładnia art. 358¹ § 3 k.c. nie pozwala przerzucać na niego

ujemnych skutków transformacji gospodarczej. Tak, więc interes ubezpieczonego podlega ochronie, w takim zakresie, w jakim nie koliduje z interesem ubezpieczyciela.

Zawarty w przepisie art. 358¹ §3 k.c. nakaz rozważenia interesów stron oraz uwzględniania zasad współżycia społecznego oznacza przede wszystkim konieczność ustalenia indywidualnej sytuacji stron, także ich sytuacji w ramach danego zobowiązania i wydania orzeczenia odpowiadającego wymogom słuszności. Pod uwagę należy wziąć także wykształcenie, zawód, czy rodzaj działalności wykonywanej przez strony i wynikające stąd możliwości przewidywania zmian siły nabywczej pieniądza przy zawieraniu umowy.

Wszystko to składa się na dokonywaną przez sąd ocenę tzw. rozkładu ryzyka inflacji w konkretnym zobowiązaniu. Rozkład ten wyrażany jest zwykle ułamkiem, czy procentem, w jakim ryzyko inflacji spoczywa na wierzycielu; przez ten ułamek, czy procent mnoży się ustaloną wcześniej sumę, otrzymując kwotę zwaloryzowanego świadczenia. Wymóg uwzględniania interesów obu stron raczej wyklucza (z wyłączeniem sytuacji bardzo nietypowych) obciążenie jednej ze stron w całości skutkami zmiany siły nabywczej pieniądza (odmowę waloryzacji bądź dokonanie jej w sposób pełny, w całości przywracający świadczeniu jego pierwotną wartość).

Sąd, dokonując rozkładu ryzyka inflacji uznał w niniejszej sprawie, że indywidualny charakter waloryzacji przemawia za przyjęciem w niniejszej sprawie proporcji 75% (powód) i 25% (pозwany). W tym względzie Sąd miał na uwadze swoistą nierównowagę w pozycji stron umowy - powód jest osobą starszą, schorowaną, posiadającą nieregularne dochody, a pozwany liderem na rynku ubezpieczeń. Ryzyko inflacji nie może obciążać obydwu stron równomiernie, bowiem zakład ubezpieczeń przez cały okres ubezpieczenia dysponował powierzonymi mu środkami pieniężnymi, a więc – jako profesjonalista świadczący usługi ubezpieczeniowe – był w stanie przeciwdziałać skutkom spadku siły nabywczej pieniądza. Obowiązujące przepisy prawne dawały mu swobodę w zakresie lokowania swych środków, w celu maksymalizowania zysku. Zebrane w sprawie dowody nie wskazują na takie ograniczenia

W orzecznictwie dominuje pogląd, iż waloryzacja sądowa świadczenia pieniężnego na podstawie art. 358¹ § 3 k.c. możliwa jest także wówczas, gdy strony przewidziały odpowiedni mechanizm waloryzacyjny w umowie, nawet jeśli został on już wykorzystany, jeśli spełnione zostaną przesłanki przewidziane w art. 358¹ § 3 k.c.

W niniejszej sprawie nie mogła mieć zastosowania klauzula waloryzacyjna zawarta w ugodzie z dnia 17.11.1997 roku (k.38). W ugodzie widniał zapis, iż (...) S.A. będzie dokonywał corocznie operacji matematycznych polegających na podwyższaniu kwoty renty sprzed zawarcia ugody według wskaźników ustalanych przez (...) S.A. (stosownie do dochodów uzyskiwanych z lokat składek). W przypadku gdy kwota renty osiągnie poziom ustalony ugodą renta ta będzie podlegała corocznej waloryzacji na zasadach powszechnie przyjętych w (...). Powyższy niedookreślony zapis odnośnie klauzuli waloryzacyjnej, wobec braku inicjatywy dowodowej strony pozwanej, nie daje wystarczających podstaw do waloryzacji świadczenia przez Sąd na teźże podstawie. Zgodnie ze stanowiskiem wyrażonym w wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 31.02.2013 roku (ACa 911/12) dopuszczalność zastosowania art. 358¹ § 3 k.c. (w przypadku przyjętej uprzednio w umowie klauzuli waloryzacyjnej urealnienia z uwagi na istniejącą w dacie zawarcia umowy inflację) może wynikać wyłącznie z faktu, iż przyjęta przez strony waloryzacja, z uwagi na rzeczywistą zmianę siły nabywczej pieniądza, nie spełniła w pełni swej funkcji. Taka sytuacja zaistniała w niniejszej sprawie. Brak jest dowodów na potwierdzenie okoliczności, iż pozwany dokonał waloryzacji świadczenia rentowego powoda po zawarciu ugody z dnia 17.11.1997 roku w oparciu o wskazaną tam klauzulę waloryzacyjną. Brak również podstaw do zastosowania teźże klauzuli przez Sąd z uwagi na jej ogólnikowość. Sąd dokonał zatem waloryzacji świadczenia wobec niewątpliwego spadku siły nabywczej pieniądza w oparciu o treść art. 358¹ § 3 k.c.

W ocenie sądu świadczenie zasądzone na rzecz powoda, zgodnie z jego wnioskiem, nie uderza ekonomicznie w stabilne wykonywanie podobnych umów przez pozwanego a jednocześnie gwarantuje realizację pierwotnego celu umowy i zamiaru stron.

Zastrzeżenie odsetek ustawowych na przyszłości jest konsekwencją charakteru prawnokształtującego orzeczenia. Skoro orzeczenie oparte o art. 358¹ § 3 k.c. ma charakter prawokształtujący, to z samej jego istoty wynika, że wierzyciel nie może żądać odsetek od świadczenia przed ukształtowaniem jego treści przez sąd w wyroku, gdyż do tego czasu dłużnik nie mógł popaść w opóźnienie w spełnieniu świadczenia mającego inną treść. Oznacza to, że odsetki od zwaloryzowanego świadczenia pieniężnego przysługują najwcześniej od daty wyroku uwzględniającego powództwo.

Na mocy art 98 § 1 kpc sąd obciążył pozwanego kosztami procesu wedle zasady odpowiedzialności za wynik procesu